

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z powództwa K. K.
przeciwko Sądowi Rejonowemu w B.
o zadośćuczynienie z tytułu mobbingu, odszkodowanie, ustalenie i nakazanie
zaniechania naruszenia dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 8
września 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 2 marca 2021 r., sygn. akt III APa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od K. K. na rzecz Sądu Rejonowego w B. kwotę 2.025,00 (dwa tysiące dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 9 marca 2011 r., skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w B., K. K. (sędzia Sądu Rejonowego w B. w stanie spoczynku) wniosła o:

- zapłatę zadośćuczynienia wysokości 60.000 zł - na podstawie art. 94³ § 3 k.p. i art. 455, art. 448 w zw. z art. 23 k.c.,
- zapłatę odszkodowania w wysokości 140.000 zł - na podstawie art. 415, art. 444 i art. 471 k.c. w zw. z art. 94³ § 3 k.p.,

- ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia - na podstawie art. 189 k.p.c.,
- zaniechanie przez pozwanego naruszania dóbr osobistych w przyszłości poprzez przetwarzanie nieprawdziwych informacji dotyczących przebiegu jej pracy i sytuacji służbowej - na podstawie art. 24 k.c.

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej koszty postępowania. Sąd I instancji stwierdził, że pozwany pracodawca - Sąd Rejonowy w B. - nie stosował wobec powódki mobbingu, nie doszło też do naruszenia przez jego przedstawicieli dóbr osobistych K. K.. Działania przełożonych powódki - prezesa T. K. oraz przewodniczących i zastępców wydziałów w jakich orzekała powódka – G. Z. L., A.J. i T. P. - wynikały z wykonywania nadzoru nad sprawnością postępowania w referacie powódki. K. K. rozpoczęła bowiem zatrudnienie w pozwanym sądzie w okresie znacznego wpływu i zaległości, a przeprowadzone pod koniec 2008 r. postępowanie lustracyjne zobowiązywało prezesa sądu i przewodniczących wydziałów do wzmożonej kontroli sprawności tego postępowania - działania kontrolne były wykonywane w stosunku do wszystkich sędziów III Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w B.. Powódka myliła niezawisłość sędziowską, jaką dysponowała w ramach wydawanych merytorycznie rozstrzygnięć, od formalnego nadzoru, jakiemu podlegała co do sprawności postępowania. Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby jakiekolwiek zachowanie przełożonych wobec powódki nosiło znamiona szykany, poniżenia, miało na celu upokorzenie powódki, ośmieszenie lub wyeliminowanie jej z zespołu pracowników. Przeciwnie, wszystkie działania zmierzały do sprawnej realizacji zadań nałożonych na pozwanego Sąd Rejonowy w B. - wydania merytorycznych rozstrzygnięć w rozsądnym terminie. To na skutek działania powódki, która kontestowała wydawane jej polecenia, w krótkim czasie między nią a przełożonymi doszło do konfliktu, w który zostali zaangażowani także prezes sądu okręgowego, sędziowie wizytatorzy a z czasem także rzecznik dyscyplinarny sądu. Zdaniem Sądu Okręgowego, powódkę cechuje duża samodzielność, ambicja i przeświadczenie, że tylko rozwiązania jakie ona proponuje i wdraża są właściwe. Na plan pierwszy wysuwa się także potrzeba stałej kontroli i panowania nad sytuacją oraz decydowania o każdej kwestii, która jej

dotyczy - nawet sposób formułowania pism procesowych w toku procesu oraz pism kierowanych do przełożonych w okresie jej zatrudnienia, wskazują na wyjątkową drobiazgowość i dokładność oraz silną potrzebę zasygnalizowania niewłaściwego postępowania innych osób lub ich niekompetencji. Zdaniem Sądu, przeświadczenie powódki, że stworzone jej warunki pracy oraz wykonywany nad nią nadzór administracyjny stanowiły działania mobbingowe pracodawcy, jest jej subiektywnym przekonaniem, nie znajdującym oparcia w dowodach zgromadzonych w sprawie. Sąd pierwszej instancji przyjął, że między stronami doszło do wzajemnego konfliktu, gdzie obie strony były jego równorzędnymi partnerami i doszło do zatarcia granic pomiędzy „ofiara” a sprawcą. Sędzia K. K. nie poddawała się kontroli i nadzorowi, zaś prezes sądu nie wdrażał pozytywnych i sprawiedliwych rozwiązań ułatwiających pracę powódki i innych sędziów – nie może być więc w tej sytuacji mowy o mobbingu. W ocenie Sądu pozwany pracodawca nie naruszył także swoim zachowaniem żadnego z dóbr osobistych powódki, o jakich mowa w art. 23 k.c., gdyż wszystkie jego działania były oparte na prawie (nie były bezprawne) i wynikały z nadzoru nad sprawnością postępowania w referacie powódki oraz były związane z procesem wykonywania pracy. Dotyczy to także postępowań dyscyplinarnych, gdyż przepisy prawa przewidują ich prowadzenie, jeżeli zachodzi wątpliwość, czy sędzia nie naruszył prawa lub zasad etyki zawodowej. Jeżeli natomiast chodzi o formę wypowiedzi prezesa Sądu Rejonowego w B. – T. K., z użyciem zwrotów takich jak: „istotne komplikacje” „dezorganizacja czynności orzeczniczych”, „ogromne perturbacje organizacyjne”, to zdaniem Sądu Okręgowego nie były one obraźliwe, nie przekraczały zwyczajów przyjętych w sądownictwie, a przede wszystkim wypowiedzi tego typu były prawdziwe, co najwyżej nacechowane znacznymi emocjami. Absencje powódki powodowały bowiem istotne problemy organizacyjne w pracy sądu.

Na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 24 lipca 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 2 marca 2021 r., zmienił zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że zasądzone tam koszty procesu obniżył do kwoty 7.000 zł, w pozostałej części apelację oddalił i obciążył powódkę kosztami postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjął za własne ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski. Po

przeanalizowaniu zarzutów zawartych w apelacji i motywów, którymi kierował się Sąd Okręgowy w zakresie przyjętej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny stwierdził, że ustalenia stanu faktycznego w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, dokonane zostały w sposób zgodny z zasadami procedury cywilnej, z poszanowaniem dyspozycyjnej roli stron w procesie. Sąd pierwszej instancji w sposób obszerny i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe, wyprowadził logiczne i spójne wnioski ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, na podstawie których ustalił prawidłowo stan faktyczny. Przedstawione w apelacji argumenty sprowadzały się do wyrażenia subiektywnej oceny okoliczności faktycznych sprawy i faktów ujawnionych w wyniku przeprowadzonych dowodów, w szczególności co do osobowych środków dowodowych. Zarzucone Sądowi pierwszej instancji naruszenie równości stron, brak obiektywizmu, stronniczość, tendencyjne i kierunkowe nastawienie do wyniku sprawy ujawnione w toku postępowania, nieznanostwo akt sprawy oraz nierzetelność i naruszenie elementarnych zasad uczciwego procedowania Sąd drugiej instancji uznał za gołosłowne, nie mające najmniejszego potwierdzenia w bardzo obszernym materiale postępowania w sprawie. W związku z bardzo emocjonalną treścią tych zarzutów Sąd odwoławczy z całą mocą podkreślił, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie, poparte logiczną argumentacją prawną. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, okoliczności faktyczne sprawy nie dają żadnych podstaw do stwierdzenia, że wobec powódki - w okresie pełnienia służby sędziowskiej w pozwanym Sądzie - stosowany był mobbing w jakiegokolwiek postaci. Powódka nie zdołała wykazać, że jej subiektywne przeświadczenie o byciu ofiarą mobbingu, znajduje uzasadnienie w obiektywnie ocenianych okolicznościach - wynika to bezsprzecznie z całego materiału dowodowego, w tym z treści zeznań świadków przesłuchanych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Sąd odwoławczy podkreślił także, że na żadnym etapie postępowania powódka nie wykazała, żeby w istocie doszło do naruszenia któregośkolwiek ze wskazanych przez nią dóbr osobistych. Powódka nie wykazała, że jej dolegliwości zdrowotne, które faktycznie wystąpiły, spowodowane były niedozwolonymi działaniami pracodawcy – nie

przedstawiła żadnych dowodów, mogących stanowić podstawę do skonkretyzowania twierdzeń o naruszeniu jej dóbr osobistych w środowisku pracy.

W skardze kasacyjnej z dnia 11 czerwca 2021 r. powódka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 2 marca 2021 r. w całości. Na podstawie art. 398⁴ § 2, art. 398⁹ § 1 pkt 4 i art. 398³ § 1 k.p.c. powódka wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jako oczywiście uzasadnionej z powodu naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 382 w zw. z art. 233 § 1, w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 378, art. 386 § 4, w zw. z art. 321 k.p.c. Zdaniem skarżącej naruszenie przepisów postępowania w oczywisty sposób skutkowało naruszeniem prawa materialnego, tj.: art. 94³ § 1 - § 4, w zw. z art. 24 k.c. przez niewłaściwe ich zastosowanie, które nastąpiło wobec pominiętego oraz nieprawidłowo ustalonego stanu faktycznego i z tego powodu skargę kasacyjną dodatkowo oparła także na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniem powództwa albo - gdyby sąd nie uwzględnił dodatkowo wskazanej podstawy skargi kasacyjnej - o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

W uzasadnieniu wniosku o przejęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na bezprecedensowy charakter sprawy i nawarstwienie naruszeń przepisów postępowania wobec jego wielowątkowego przedmiotu, w toku przewlekłe prowadzonego postępowania sądowego, co ostatecznie skutkowało wydaniem przez Sąd Apelacyjny w [...] prawomocnego wyroku niezgodnie z istotą apelacji. Według niej, przyczyną wniesienia skargi kasacyjnej jest głęboka troska strony procesu - przez pryzmat własnej sprawy indywidualnej - o właściwą ochronę szeroko rozumianego interesu publicznego, warunkowanego elementarną rzetelnością i zgodnością czynności procesowych sądów, zwłaszcza drugiej instancji, z ustawowym celem postępowania sądowego, w szczególności odwoławczego i jego fundamentalnymi zasadami. Troska ta wynika jednocześnie z poczucia dotkliwego pokrzywdzenia z powodu wyjątkowej, jej zdaniem, niesprawiedliwości wyroków wydanych wskutek rażącego naruszenia przepisów postępowania przez Sąd Apelacyjny w [...], jak i sąd pierwszej instancji, w taki

sposób, aby nie nastąpiło rozpoznanie istoty sprawy z powodu pominięcia znacznej części stanu faktycznego oraz materiału dowodowego istotnego dla jego ustalenia, wbrew niewątpliwemu rozszerzeniu przez powoda podstawy faktycznej powództwa i realizowanej zgodnie z nią inicjatywy dowodowej. Sąd Apelacyjny w [...] rażąco naruszył ustawową kompetencję sądu odwoławczego, albowiem nie dokonał rzeczywistej kontroli postępowania pod kątem istoty zarzutów apelacji ani też z urzędu, na poziomie koniecznych standardów sądu odwoławczego (tj. zgodnie z wymogami wiedzy prawniczej i wszechstronnej analizy, adekwatnie do zaistniałych w sprawie faktów, dowodów oraz obowiązujących przepisów, a przede wszystkim podnoszonych zarzutów apelacyjnych) dając jedynie wyraz - w dość uproszczonym wnioskowaniu - bezkrytycznej akceptacji wadliwego procedowania sądu I instancji. Według skarżącej niniejsza sprawa ujawniła nie tylko brak odwagi i rzetelności sądów, ale także ich niebywały brak wrażliwości społecznej, podważający sens istnienia przepisów stwarzających ochronę prawną poszczególnych dóbr, skoro istnieją tak wyraźne bariery mentalne w rozumieniu istoty sytuacji. Odgórne założenie i mentalne przekonanie sędziów orzekających, uwarunkowane administracyjnym podporządkowaniem, negujące istnienie mobbingu, stoi w sprzeczności z intencją ustawodawcy, który poprzez regulację prawną potwierdził istnienie zjawiska mobbingu nie ograniczając przestrzeni jego występowania. Celem kasacji jest więc zasygnalizowanie praktyki omijania przez sądy drugiej instancji rzeczywistej funkcji kontrolnej, metodami także nienormatywnymi, świadczącymi o swoistym nadużywaniu stylistyki wypowiedzi (w oderwaniu od zawartości akt sprawy poprzez literalną aprobatę uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji) i deformacji inicjatyw procesowych strony z uwagi na brak rzeczywistej styczności sądów z materiałem dowodowym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik Sądu Rejonowego w B. wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w wypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Sąd najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Artykuł 398⁹ § 1 k.p.c. zawiera enumeratywny katalog przyczyn kasacyjnych, których wystąpienie warunkuje przyjęcie skargi do rozpoznania. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę w razie ziszczenia się co najmniej jednej z przesłanek w postaci: wystąpienia istotnego zagadnienia prawnego, dostrzeżenia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wystąpienia prawdopodobieństwa ziszczenia się przyczyny nieważności postępowania, jak również w wypadku oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Skarga kasacyjna, wbrew twierdzeniom strony skarżącej, nie jest oczywiście uzasadniona. Przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka istnieje wtedy, gdy bez wątpienia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione zarzuty oczywiście uzasadniają wniesiony środek zaskarżenia. W piśmiennictwie wskazuje się, że przyczyna kasacyjna z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. odnosi się do oczywistego naruszenia prawa, polegającego na niewątpliwej sprzeczności rozstrzygnięcia z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami albo na wydaniu go w wyniku oczywiście błędnej wykładni lub niewłaściwym stosowaniu prawa, w tym np. stosowaniu nieobowiązujących przepisów czy wydaniu orzeczenia nienadającego się do wykonania. Niezbędne jest wykazanie za pomocą prawnych i faktycznych przesłanek, że w zasadniczym postępowaniu kasacyjnym skarga zostanie rozstrzygnięta na korzyść skarżącego (Zob. T. Ereciński, w: J. Gudowski, System PrProc, t. III, cz. 2, s. 984; T. Wiśniewski, w: H. Dolecki, T. Wiśniewski, Komentarz KPC, t. II, 2013, s. 248).

We wniosku opartym na przesłance przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, w jego motywach, należy zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie swych twierdzeń (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26

kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy przepisów prawa i doszukiwania się ich znaczenia (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). Ciężar wykazania, że skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania spoczywa na stronie skarżącej.

Temu obowiązкови strona skarżąca w niniejszej sprawie nie sprostała.

W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Zaznaczyć przy tym należy, że skoro w myśl art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie mogą one przemawiać również za oczywistą zasadnością skargi. Polemika strony skarżącej z oceną dowodów dokonaną przez Sąd Apelacyjny i Sąd Okręgowy, prowadząca do zakwestionowania ustalonego przez te sądy stanu faktycznego sprawy nie uzasadnia, w świetle art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., przyjęcia

skargi kasacyjnej do rozpoznania. Treść uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w którym skarżąca wskazuje, iż rozpoznanie kasacji jest nieodzowne w obliczu „bezprecedensowego charakteru sprawy”, „nawarstwienia naruszeń przepisów postępowania”, „wielowątkowego przedmiotu”, a także „głęboka troska strony procesu” i „poczucie dotkliwego pokrzywdzenia z powodu wyjątkowej niesprawiedliwości wyroków” - nie przekonuje o jej oczywistej zasadności. Wobec powyższego nie można przyjąć, że przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania została w sposób właściwy wykazana.

Z wyżej zaprezentowanych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

[as]